

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GÓRNOŚLĄZAK

wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!

Redakcja i Administracja: Katowice, św. Stanisława 4
Telefon 1414 i 158 — P. K. O. Katowice 304540

ZA OGŁOSZENIA

płaci się 20 gr za wiersz millim. Wiersz reklamowy 70 gr.
Na pierwszej stronie 80 groszy

Nr. 80

Katowice, środa 6-go kwietnia 1932 r.

Rok 31

KAROL PALARCZYK
poseł do Sejmu Śląskiego.

Rolnictwo na Śląsku.

Sejm Śląski rozumiejąc doniosłość pomocy rządowej, z drugiej strony uwzględniając ciężką sytuację finansową Województwa, uchwalił budżet kultury krajowej w wysokości 454.548 zł. W porównaniu z latami ubiegłymi jest on niższy o całe 50 proc. od budżetu z 1930 i 31 roku a o 344.278 zł. od budżetu z roku bieżącego. Silny spadek należy tłumaczyć ogólną kompresją budżetową wywołaną ciężką sytuacją gospodarczą. W szczególności przedstawiają się niektóre pozycje następująco: 106 000 zł. na Śl. Fundusz Meljoracyjny, 130.000 zł. na utrzymanie szkół rolniczych, 109.000 zł. na popieranie wytwórczości rolnej i pozaszkolnej oświaty rolnej, 10.000 zł. na doraźną pomoc dla rolników. Resztująca kwota przypada na inne wydatki. Oświetlając obecną sytuację w rolnictwie podkreślić wypada, że rolnictwo w Województwie śląskim nie odgrywa tej roli, co w innych dzielnicach Polski z uwagi na wybitnie przemysłowy charakter Województwa, gdyż według danych statystycznych tylko jedna trzecia część ludności żyje u nas z rolnictwa. Nie mniej jednak przedstawia ono element zasiedziały stosunkowo mało wymagający na ogół solidny i pewny, który zasługuje na opiekę ze strony czynników marnotrawnych.

Wielkim niedomaganiem, rujnującym w dobie dzisiejszej rolnika, jest wysoka stopa procentowa od zobowiązań pieniężnych zaciągniętych w instytucjach finansowych w czasie dobrej konjunktury gospodarczej, w czasie — kiedy kalkulacja rolnika opierała się na podstawie wyższych dochodów i umożliwiała mu nie tylko oprocentowanie lecz także regularne spłacanie zaciągniętych pożyczek. Załamanie się cen produktów rolnych przedewszystkiem zaś cen za żywiec i nabiał, zachwiało równowagę gospodarstw obciążonych długami do tego stopnia, że dzisiaj nie są one w stanie pokrywać świadczeń na rachunek swych długów i nie płacą nie tylko z rat amortyzacyjnych lecz nawet procentów. Nie trzeba tutaj dodawać — że to zamrożenie kapitałów wywołuje niesłychanie ciężką sytuację na rynku kredytu rolnego. W związku z tą sytuacją i Państwowy Bank Rolny znalazł się w trudnym położeniu i jest zmuszony do bardzo ostrożnej polityki kredytowej.

Przyznać trzeba, że ceny zboża w obecnym czasie podniosły się do poziomu który gwarantuje pewną opłacalność, niestety ogół rolnictwa z nich korzysta nie może, ponieważ był zmuszony zboże sprzedać już w jesieni. Kiedy ceny stały się niższe kosztów produkcji. Jeżeli chodzi o rolnika małego, to ten zboża bardzo mało sprzedaje i dochody swe czerpie przeważnie z hodowli bydła i trzody chlewnej. Za gałąź

Ameryka rezygnuje z panowania na wyspach Filipińskich.

Opinia Stanów Zjednoczonych oburza się na uchwałę parlamentu.

Nowy Jork. Po burzliwych obradach Izba reprezentantów w Waszyngtonie przyznała wczoraj 306 głosami przeciwko 47 niepodległość wyspom Filipińskim. Likwidowanie państwowości amerykańskiej na wyspach odbywać się ma stopniowo i będzie ukończone w r.

1940. Innymi słowy, za 8 lat Filipiny staną się mocarstwem niezależnym.

Prasa amerykańska na ogół ostro krytykuje uchwałę Izby reprezentantów. „Daily Tribune” jest zdania, że ogłoszenie niepodległości Filipinów jest wyrokiem śmierci gospodarczej na mieszkań-

ców wyspy. Weznień czy później, lecz w każdym razie przed upływem 8-letniego terminu, Filipiny staną się ofiarą zaborczości sąsiedniej Japonii.

„New York Times” wątpi, czy tego rodzaju gest ze strony Stanów Zjedn. będzie wogóle możliwy do przeprowadzenia. Trudno przypuszczać, by obywatele pochodzenia anglo-saskiego zamieszkali na Filipinach, zgodzili się tak łatwo na zmianę obywatelstwa, które zakończy się ostatecznie hegemonią żółtej rasy nad białą.

W Nowym Jorku uchwała Izby reprezentantów wywołała ogólne przygnębienie. Krok ten jest uważany za kapitulację wobec imperjalizmu japońskiego, który konsekwentnie zmierza do opanowania wysp Filipińskich.

Cztery miesiące potrwa śledztwo w sprawie Kwinty.

Warszawa. W dalszym ciągu olbrzymiej afery bankiera St. Kwinty napływają coraz to nowe skargi, z których czarne na białem wynika, że macki tego skandalu finansowego rozciągają się nad całą Polską. Poszkodowani zgłaszają się z najdalszych zakątków Rzeczypospolitej wszędzie bowiem trafili ze swymi oszukańczymi machinacjami bankieraferzysty.

Wedle opinii władz śledczych dochodzenie w sprawie afery Kwinty, wskutek olbrzymiej ilości nagromadzonego materiału potrwa conajmniej cztery miesiące. Z tego, co obliczono dotychczas, można wywnioskować, że ogólna suma sprzeniewierzonych przez Kwintę pieniędzy przekracza już 6 milionów złotych. Jeśli do tego dodamy że z każdym dniem napływają coraz to

nowe skargi na mniejsze lub większe sumy, należy spodziewać się kwoty znacznie większej.

W tych dniach dała się zaobserwować wzmożona akcja, mająca na celu zwolnienie bankiera z więzienia za kaucją. Oczywiście starania te pozostają bez skutku, bowiem władze śledcze wychodzą z założenia, że zwolnienie to mogłoby nastąpić jedynie wtedy, gdyby zostały wykryte banki, w których bądź Kwinto bądź Gourgulowa ukryli zdobyte na oszukańczych machinacjach pieniądze. Bardzo energicznie prowadzone śledztwo ustaliło już kilka banków francuskich i szwajcarskich, gdzie na kontach Kwinty i Gourgulowej znajdują się poważne sumy. Dzień jutrzejszy przyniesie niewątpliwie dalsze szczegóły tej olbrzymiej afery.

„Los Sowieców rozstrzygnie się na Zachodzie”.

Moskwa. Gmach Sądu Okręgowego, w którym toczy się sprawa Judy Szttern i Sergiusza Wasiljewa, oskarżonych o zamach na radcę ambasady niemieckiej von Twardowsky'ego, jest otoczony kordonami wojska i policji. Przedostanie się na salę obrad można uważać za niemożliwe, gdyż liczba przepustek została ograniczona do minimum. Prokurator generalny Krylenko, w wielkiej mowie oskarżycielskiej usiłował do-

wieść istnienia organizacji terrorystycznej, której celem było wciągnięcie Rosji w konflikt z państwami zachodnimi. Przyznał się zresztą do należenia do niej Szttern, to samo uczynił Wasiljew, który oświadczył: „Jestem przekonany, że los Sowieców rozstrzygnie się na Zachodzie”. Szttern w ogniu krzyżowych pytań wikłał się bezustannie. Ostatecznie zeznaje, że zamierzał zamordować posła Dirksena, lecz popełnił omyłkę.

Audjencja Min. Zaleskiego u Pana Prezydenta.

Warszawa. P. Prezydent Rzplitej przyjął we wtorek po południu ministra spraw zagranicznych Zaleskiego.

Nowy rządca Kłajpedy.



Odwolanie dotychczasowego kierownika dyrektoriatu kłajpedzkiego Merkysa zdaje się nie ulegać już żadnej wątpliwości. Następcą jego ma być mianowany prezydent Kowna Wilejszys, którego podobiznę wyżej zamieszczamy.

produkcji w chwili obecnej się zupełnie nie rentuje, ponieważ ceny spadły do 25 proc. cen z lat ubiegłych i utrzymują się od blisko roku na tym samym poziomie. Spadły również niesłychanie ceny za mleko i wyroby mleczne. W okolicach bardziej oddalonych od miejsc sprzedaży spadła cena mleka w hurcie do 15 groszy za 1 litr, czyli niżej paritetu przedwojennego. Nie dziwnego, że te stosunki musiały pociągnąć za sobą оголошение rolnika z gotówki a w niejednym wypadku zmuszały rolnika do sprzedaży inwentarza lub co gorsza z.emi.

Pogarszają sytuację w Województwie śląskim jeszcze inne momenty jak niekorzystne warunki klimatyczne, nie najlepsza struktura ziemi oraz wyższe koszty robocizny i świadczeń socjal-

nych. Zabójczo wprost oddziałuje niezmierzona rozpiętość cen produktów przemysłowych do cen rolniczych, przytoczę n. p. żelazo, węgiel, tkaniny, skórę, cukier i wiele innych, których ceny utrzymują się aporczywie na wysokim poziomie. Konkurencja z innych dzielnic Polski, produkujących taniej, wywiera również swój wpływ na rynki zbytu, którym rolnictwo nasze musi dotrzymać kroku.

Wszystkie te ujemne strony, wpływające na opłacalność warsztatu rolnego, musi rolnik śląski starać się przezwyciężyć wyteżoną pracą w kierunku stosowania takiego systemu gospodarowania, który w danych warunkach jest opłacalny. Realizacja tych zamierzeń niezawsze leży jednak w mocy rolnika. Jest ona zawiśnięta od różnych czyn-

ników, przedewszystkiem jego zdolności fachowej i finansowej oraz różnej postaci pomocy ze strony czynników rządowych.

W naszym województwie pomoc ta wypukła się przez możliwość nabywania wiadomości potrzebnych do prowadzenia gospodarstwa w szkołach rolniczych utrzymywanych przez Skarb Śląski, oraz oświaty pozaszkolnej, dotowanej z tego samego źródła jakoteż innych świadczeń na cele podniesienia rolnictwa.

Wyrazem zamierzeń podniesienia rolnictwa w naszym Województwie są kwoty, wstawiane rokrocznie do budżetu śląskiego na cele potrzeb rolniczych. Wysokość tych kwot waha się mocno i uzależniona jest od konjunktury gospodarczej kraju.

